

ANTENA

Al. Niepodległości 77/85

00-950 Warszawa

Nr z dn. 2-10-91

W Teatrze Poniedziałkowym



Demokracja

Josifa Brodskiego

Gabinet Naczelnego Sekretarza niewielkiego socjalistycznego państwa. Skrzyżnięta, wypastowana podłoga, wysokie okna w stylu regencji z białymi firankami, długi stół do posiedzeń, biurko z telefonami. Naczelnicy, wraz z ministrem sprawiedliwości, ministrem finansów i towarzyszącą ministrowi od kultury, spożywa wykwintny obiad złożony z produktów nadesłanych przez zaprzyjaźnione mocarstwo: jarząbki z Salskich Stępów, kawior guriwski, arbuzy astrachańskie... Nagle, niezgodnie z obowiązującym protokołem dyplomatycznym, w trakcie przerwy obiadowej dzwoni moskiewski, czerwony telefon. Zebrani przy stole zostają poinformowani, że odgórnym rozporządzeniem, od zaraz, zostaje w ich państwie wprowadzona demokracja...

Rosyjski poeta — Josif Brodski, został w 1987 najmłodszym laureatem literackiej Nagrody Nobla. Miał wówczas 47 lat, był profesorem pięciu amerykańskich uniwersytetów, cenionym tłumaczem; eseiistą. Jego nazwisko stało się głośnie w 1964, kiedy Rejonowy Sąd w Leninogradzie skazał, znanego już wtedy poetę, na pięć

lat przymusowych robót „za pasożytniczy tryb życia”. Międzynarodowe protesty intelektualistów spowodowały zmniejszenie kary, ale nie pozwolono Brodskiemu na pozostanie w ZSRR. Teraz szkokuje dziennikarzy stwierdzeniami, że nie czuje się dysydem, a ojczyzna jego jest wszędzie, bo na tym polega wolność człowieka. Poezja Brodskiego określona jest jako ahisteryczna i kosmopolityczna. Interesuje go to, co zawsze interesowało poetów — ludzki los, sens życia, śmierć, harmonia, doskonałość natury. Piszą o nim „tradycjonalista” i „klasik”, bo próbuje nowe treści ułożyć w starych poetyckich formach. Siedem lat temu spróbował swych sił w teatrze. Futurystyczna sztuka „Marmur”, z historycznymi bohaterami, z głębokim intelektualnym przesłaniem, nie została przyjęta z zachwytem. (Dopiero niedawno odbyła się jej polska prapremiera w Teatrze Śląskim w Katowicach). „Demokracja” — groteskowa kome-



Ewa Wiśniewska

dia polityczna w jednym akcie, pełna ironii i finezyjnego dowcipu ma większe szanse na sukces. Jeśli jeszcze zainteresował się nią tak wybitny reżyser jak Feliks Falk i namówił do współpracy czwórkę znakomitych aktorów, to spodziewać się można tylko jednego: uczty!

D.B.

W Teatrze Poniedziałkowym: Josif Brodski: „Demokracja”. Przekład: Barbara i Lucjan Śniadowerowie. Reżyseria: Feliks Falk. Zdjęcia: Jacek Mierosławski. Udział biorą: Ewa Wiśniewska (Cecylia), Adam Ferency (Pietrwiec), Władysław Kowalski (Gustaw Adolfowicz), Jerzy Stuhr (Bazyli Modestowicz), Karina Szarańska. TV 1, poniedziałek, 9 września, godz. 20.05